

WIELKIE ZNACZENIE BOŻEGO OBJAWIENIA

W Liście do Efezjan 1:18, Paweł pisze: „*modlę się aby Bóg i oświecił oczy waszego serca (nie wasz umysł)*”. W Starym Przymierzu nacisk był kładziony na przyswajanie wiedzy umysłem, natomiast w Nowym Przymierzu nacisk jest kładziony na serce człowieka i na wpadającą do niego światłość. Dlatego naszym celem studiowania Biblii, musi być otrzymanie objawienia od Ducha Świętego.

W Starym Testamencie było kilku mężczyzn, którzy byli ludźmi z wielkim sercem. Księga Przypowieści Salomona bardzo wiele mówi na temat serca. Również Dawid był człowiekiem według Bożego serca. Jednak uogólniając, kapłani i uczeni w piśmie w Starym Przymierzu nie byli ludźmi o wielkich sercach. To było spowodowane intelektualnym badaniem Pism, które produkowało faryzeuszy i uczonych w Piśmie, którzy finalnie ukrzyżowali Jezusa. Jeśli spędzasz swoje życie na intelektualnym studiowaniu Pism, aby zdobyć wiedzę Biblijną, to skończysz jako kolejny faryzeusz lub uczoney w piśmie. Aby Boża prawda stała się objawieniem, to musi podążać z głowy do serca. To właśnie ten 30 centymetrowy spadek z głowy do serca czyni tą różnicę!

Paweł modlił się, „aby Bóg oświecił oczy ich serca”, aby zobaczyli:

1. Jaka jest nadzieja, do której was powołał
2. Jakie bogactwo chwały jest udziałem świętych
3. Jak nadzwyczajna jest wielkość Jego mocy wobec nas (Ef 1:18-19).

Paweł nie prosił Efezjan, aby przeczytali jego list 25 razy w celu zrozumienia tych prawd, bo oni mogli go czytać nawet sto razy i nadal nie zrozumieć. On się modlił, aby Bóg im dał zrozumienie tych ważnych prawd poprzez objawienie od Ducha Świętego. Można się uczyć znaczenia wszystkich hebrajskich i greckich słów w Biblii i być całkowicie ślepym duchowo, i nie doświadczyć nawet jednego duchowego błogosławieństwa w Chrystusie, i wbrew Bożemu postanowieniu można nigdy się nie stać świętym i nieskalanym. Ale gdy człowiek otrzymuje objawienie od Ducha Świętego, to wszystkie rzeczy zapisane w Biblii, stają się inne.

Wtedy możesz nie znać greki, ale poznasz Chrystusa i będziesz w Chrystusie. Wtedy będziesz mógł wziąć z Niebiańskiego Banku Boże obietnice i je spożytkować, aby stać się bogatym duchowo. Wtedy nie będziesz już studiował Biblii bez Bożego objawienia. Celem twojego studium Biblijnego musi stać się objawienie od Ducha Świętego. Każdy kto przedkłada intelektualne studiowanie Pism, ponad pojmowanie ich sercem, ten prowadzi cię na manowce. Nie jestem przeciwnikiem używania umysłu, bo każdy kto studiuje lub naucza, też w szerokim zakresie używa swojego umysłu. W przeciwnym razie nie mógłby nauczać. Lecz ja uczyniłem mój umysł niewolnikiem Ducha Świętego i podczas studiowania Biblii, zaczynam od czytania oczyma - wtedy Słowo wchodzi do mojego umysłu, czyli do duszy. Jednak to Słowo musi wyjść poza nasz umysł i musi zostać przyjęte przez naszego ducha.

Ilustrację tego widzimy w Starym Przymierzu, w przybytku który też miał trzy części. Część zewnętrzna symbolizuje nasze ciało, za pomocą którego możemy czytać i słuchać Słów Boga. Kolejnym obszarem jest miejsce święte, w którym nasz umysł miesza Słowo z emocjami, symbolizujące naszą duszę. Następnie jest Miejsce Najświętsze symbolizujące naszego ducha, w którym Bóg daje nam zrozumienie swoje Słowa, prowadząc nas do posłuszeństwa. I dopiero mając Boże objawienie, usłyszeliśmy Boga poprzez Jego Słowo. Tylko tak można osiągnąć Boże cele.

Niechaj więc, każde studium Biblijne wykracza poza samo czytanie i prowadzi nas do zrozumienia Bożego objawienia, i do posłuszeństwa. Gdy Jezus umarł, to rozdarła się zasłona, abyśmy mogli wejść do Miejsca Najświętszego (Hbr 10:20). Faryzeusze czytali i rozumieli Biblię, lecz nie mieli objawienia, dlatego uważali Jezusa za Belzebuba i księcia demonów. Ale Piotr miał Boże objawienie i zobaczył, że Jezus jest Mesjaszem i Synem żywego Boga.

Zac Poonen

The Great Importance of Revelation / 31.07.2016